

MICHAŁ JARNECKI

POLITYKA, KOŚCIÓŁ I SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE NA UKRAINIE

Mykoła Palinczak, *Transformacja stosunków państwo – Kościół w społeczeństwach post-socjalistycznych (na przykładzie państw Europy Środkowej i Wschodniej)*, Użhorod, Lira, 2013, ss. 470

Mykola Palinchak, *The transformation of state relations – the church in the post-socialist societies (o the example of o Central and East European countries)*, Uzhorod, Lira, 2013, pp. 470

Na rynku wydawniczym Ukrainy pojawiła się ciekawa monografia autorstwa badacza uniwersytetu z Użhorodu (Zakarpackaja obłast) Mykoły Palinczaka dotycząca transformacji relacji między państwem a Kościołem na szerszym, środkowo-europejskim, tle. Pod wpływem procesów transformacji na Ukrainie doszło w ostatniej dekadzie tylko do połowicznych zmian w kilku podstawowych obszarach: politycznym, gospodarczym, społecznym i duchowym. Wszystkie one wpływają na sferę życia religijnego. Tymczasem w tej dziedzinie nadal brakuje jasnej polityki i wypracowania klarownego modelu relacji państwo-Kościół. W okresie niepodległości nie udało się w niepodległej Ukrainie wypracować jasnych priorytetów i jednolitej polityki religijnej państwa. Jest to efekt przede wszystkim złożoności i niespójności transformacji społecznej, a także występujących konfliktów wewnętrznych. Istnieją poważne problemy w sferze

.....

społeczno-ekonomicznej, odczuwalny jest brak stabilności prawa. W przepisach dotyczących wolności sumienia i wyznania brakuje jasnego, klarownego języka i logiki. We współczesnej Ukrainie istnieje pilny problem rozbudowy struktur społecznych, które w sposób realny, a nie tylko w słowach zmierzają do konsolidacji społeczeństwa obywatelskiego i wychowania młodzieży w duchu tolerancji religijnej. Pomimo iż Ukraina stała się niepodległym państwem przed 22 laty, kwestia przyjęcia podstawowych praw i wolności ludzi wierzących nie jest jeszcze nieodwracalna. Szczególny niepokój budził duch i treść projektów przedstawionych niedawno przez rządzącą większość (Partia Regionów i jej alianci) w Radzie Najwyższej Ukrainy. Odzwierciedlały one próbę uprzywilejowania jednego z Kościołów, konkretnie prawosławia pod przywództwem Patriarchatu Moskiewskiego, w postaci jego poświadczeń czy niezbędnych konsultacji w celu udzielenia zgody na wykonywanie świadczeń religijnych innych wyznań. Doprowadziłoby to do biurokratyzacji rejestrowania organizacji religijnych, a zarazem rozszerzyłoby listę nadzorczych organów państwowych, dając też im prawo stanowienia pewnej kontroli nad sakralnym obszarem działalności i nad Kościołem, który, zgodnie z swoim nauczaniem jest „ciałem Chrystusa”, a nie tylko kolejną, większą od pozostałych, instytucją publiczną.

Kwestie relacji państwo – Kościół we współczesnej Ukrainie znajdują się w centrum uwagi, zarówno naukowców jak i władz. Budzą też żywe zainteresowanie rodzącej się w tym kraju opinii publicznej, co obserwujemy choćby na ekranach telewizyjnych. Należy również podkreślić, że studium Mykoły Palinczaka jest kompleksowe i niezwykle wiarygodne w swojej narracji i konkluzjach o charakterze komparatystycznym przy przedstawianiu prawnych rozwiązań w polityce wyznaniowej państw Grupy Wyszehradzkiej. Autor wykazuje ponadto znajomość zagranicznej literatury przedmiotu, w szczególności z naszego regionu, nie omijając Polski, co może sprawiać satysfakcję mieszkańcom i obserwatorom państw z Europy Środkowej, które posiadają postkomunistyczne wspólne doświadczenia. Według Palinczaka państwa te, w mniej niż 10 lat, wykazały imponujący sukces w tworzeniu fundamentów demokracji i wolności religijnych. Wydawało się, że aby przejść podobną drogę do wielu krajów zachodnich potrzeba wielu dziesięcioleci. Choćby z tego powodu, doświadczenia regionu w rozwoju stosunków między państwem a związkami wyznaniowymi, z punktu widzenia badań, jest bardzo pouczające i przydatne do zastosowania w praktyce politycznej. Zapewne byłoby wskazane i pożyteczne, zastosować konkluzje i analizę doświadczonego użhorodzkiego badacza do kształtowania na Ukrainie nowoczesnego modelu relacji państwo – Kościół, odpowiedniego do ukraińskich tradycji kulturowych i historycznych, ale czy decydenci nad Dnieprem otwarci byłiby na takie rozwiązania? Odpowiedź nie jest jednoznaczna i niekoniecznie optymistyczna, z racji toczącej się tam gry politycznej. Rządząca do niedawna Partia Regionów raczej była głucha na sugestie i rady specjalistów, a co uczynią następcy, nie jest do końca jasne, choćby ze względu na rozgrywający się konflikt na Wschodzie.

Należałoby zwrócić uwagę, iż w efekcie przeprowadzonych badań Mykoła Palinczak dokonał szeregu ważnych ustaleń w dziedzinie stosunków państwo, społeczeństwo i Kościół, głównie w zakresie instytucjonalnym, w tzw. „przestrzeni postkomunistycznej”. Autor, co należy nadmienić, do swoich ustaleń, dowodzących fachowości, dochodził konsekwentną i wieloletnią kwerendą w bibliotekach i archiwach Ukrainy, Polski, Czech, Słowacji i Węgier. Ze źródeł prywatnych wiem, że najwięcej czasu spędził w Pradze i Bratysławie, co też znalazło odbicie w książce tego zakarpackiego badacza – religioznawcy i politologa.

Zdarzają się w jego pracy, zwłaszcza przy cytowaniu prac obcojęzycznych autorów, bardziej techniczne niż merytoryczne usterki. Nazwisko polskiego dziennikarza powięza-

nego z Kościołem rzymskokatolickim, Jana M. Jackowskiego zostało zapisane jako Janowski (Palinchak, 2013, s. 253). Również w bibliografii wystąpił ten sam błąd oraz niewłaściwy zapis mylący imiona z nazwiskami, stąd kolejność kilku konkretnych nazwisk polskich lub czeskich badaczy jest przestawiona – oto dwa przypadki: Jan Pešek zamiast Pešek Jan i rodzimy autor Jan Maria Jackowski nazywany tam uporczywie Jankowskim (Palinchak, 2013, s. 464).

Należałoby w tym miejscu wskazać najważniejsze konkluzje nasuwające się z lektury książki M. Palinchaka. Przede wszystkim, w badaniach stosunków społecznych i religijnych w państwach postkomunistycznych niezbędne jest ujmowanie ich w zachodzącej interakcji między trzema segmentami triady: rodzącego się społeczeństwa obywatelskiego, instytucji politycznych i samego Kościoła. Po wtóre, stosunki między państwem, społeczeństwem i Kościołem (Kościołami) nie są tylko problemem krajowym i mają także wymiar zewnętrzny, bezpośrednio współtworząc międzynarodowy wizerunek kraju, w szczególności w przestrzeni postsocjalistycznej. Po trzecie, autor wykazał, że stanowisko religii i status Kościołów w poszczególnych krajach różni się, niezależnie od podobieństwa w naturze relacji między państwem a wielkimi związkami wyznaniowymi. Nie ma więc podstaw i powodu, aby wprowadzić jednolity model relacji, ponieważ są one oparte nie tylko na formułach prawa, ale są również głęboko zakorzenione w historii narodu, jego tradycji, kulturze oraz mentalności. Po czwarte, co zgodne jest zresztą z poglądami naszych badaczy, autor konkluduje, iż Kościoły są integralnym uczestnikiem i podmiotem procesów społecznych i politycznych. Może to się klócić z deklaracjami, zgodnie z którymi religia i Kościół są apolityczne i takich ambicji nie zdradzają. Również tradycja historyczna i współczesne doświadczenia pokazują, że Kościół był i jest nie tylko przedmiotem, ale również aktywnym uczestnikiem życia politycznego oraz aspiruje do przywództwa społeczeństwa obywatelskiego. Po piąte, analizując konkretny przypadek niepodległej Ukrainy i jej najnowszej historii, autor zwrócił uwagę – niezależnie od rozpadu ZSRR, na wciąż istniejące niebezpieczeństwo silnego powiązania Kościoła z państwem i wprzęgnięcia go do bieżącej polityki. Wynika to z, ciągle niewygasłych w umysłach decydentów, tradycji imperium rosyjskiego i sowieckiego doświadczenia. Po szóste, ukraiński badacz potwierdza docierające do nas sygnały, iż istniejące na Ukrainie napięcia i konflikty między tradycyjnymi wyznaniem chrześcijańskimi oraz napływ do tego kraju zagranicznych nowinek religijnych w ostatnim dwudziestolecu zagrażają jedności państwa („Wschód – Zachód”), tworzeniu się narodu i stabilności społecznej. Konflikty na tym tle należą do słabych punktów pluralistycznej religijnie Ukrainy. Mogą, politycznie podgrzane, zagrozić bezpieczeństwu narodowemu. Szczególnie obrazuje to istnienie trzech prawosławnych jurysdykcji na Ukrainie, co jest zjawiskiem nienaturalnym i zapewne przejściowym, ale też potencjalnie niebezpiecznym dla jedności państwa. Najnowsze wydarzenia dostarczyły, już po ukazaniu się książki, dowodów na to, że realne są groźby na styku kwestii kościelnych i państwowych. Także w tragicznym konflikcie we wschodniej części Ukrainy strona rosyjska i separatyści wspierani przez Moskwę, jak i władze kijowskie szukają dla siebie argumentów religijnych czy wsparcia ze strony Cerkwi.

Po siódme, celem polityki wyznaniowej Ukrainy i jednym z warunków synchronizacji w swoistej triadzie „państwo – społeczeństwo – organizacje religijne” stanowi oparcie stosunków państwa ukraińskiego ma równorzędności jego relacji ze wszystkimi Kościołami i wyznaniem. Po ósme, jego ustalenia potwierdziły, że podział badaczy i ich dorobku na tych z Ukrainy („inny świat”) oraz Europy Środkowej i tych z Zachodu, analizujących postkomunistyczną religijną transformację, jest do pewnego stopnia zasadny. Badacze

z regionu pomimo różnych często spojrzeń, odmiennych narodowości uznają zbliżone poglądy oraz zbliżone zasady teoretyczne i metodologiczne. Wreszcie, Palinczak dokonuje interpretacji i klasyfikacji istniejącej literatury ukazującej różnorakie modele relacji państwo – Kościół z uwzględnieniem charakterystycznych wzorców finansowego wsparcia religii funkcjonujących w Europie.

Autor próbuje przewidzieć miejsce instytucji Kościoła (w liczbie mnogiej), tj. Kościołów na Ukrainie w przyszłości. Kwestie religijno-kościelne są nadal ważne dla większości mieszkańców tego państwa, odzwierciedlają skomplikowane polityczną, historyczną, religijną i kulturalną specyfikę Ukrainy, charakter jej mieszkańców. Wokół konkretnych Kościołów tworzyły się wzorce identyfikacji, tożsamości etnicznych. Wszystko to dzieje się w określonym kontekście historyczno-politycznym, z aktywnym udziałem instytucji państwowych. Powstały pewne precedensy, modele stosunków Kościół – państwo, ale też na ziemi ukraińskiej oddziaływały zewnętrzne wzorce relacji państwo-kościelnych, wzbogacając te procesy, w kraju o długiej tradycji chrześcijańskiej. Ukraina, jak się wydaje, w każdym razie w interpretacji tutejszego badacza, pozostanie krajem kultury religijnej, co niekoniecznie jest standardem całego regionu środkowoeuropejskiego, częściowo poddanej dosyć gruntownej sekularyzacji (casus Czech czy Węgier).

Monografia nie tylko jest cenna ze względu na wysoki poziom konceptualizacji i teoretyzowania. Dostarcza szeregu szczegółowych, konkretnych informacji historycznych, politycznych, nieznanych u nas detali z życia licznych Kościołów na Ukrainie, umiejętnie wplecionych w tkankę narracji. Książka w sposób zdroworozsądkowy unika przeładowania terminologią naukową i jest zrozumiała także dla szerszego grona czytelników, o ile pokonają oni barierę języka. Monografia Palinczaka, choć może to już mniej istotne, ma efektowną szatę graficzną. Pozycja ukraińskiego politologa, po trochu historyka i religioznawcy, została napisana zgodnie ze standardami współczesnych nauk politycznych, wnosi do nich nowe, cenne dla nas spojrzenie z Ukrainy, której rola w kształtowaniu rodzącego się na naszych oczach nowego układu sił wydaje się kluczowa. W tym aspekcie analiza niezakończonyj jeszcze metamorfozy stosunków państwo – społeczeństwo – Kościół stanowi wkład do dorobku tranzystologii politologicznej (Kołodko, 2010), rodzącej się na naszych oczach nauki o wielkiej transformacji ustrojowej.

BIBLIOGRAFIA

- Kołodko, G. (2010, kwiecień 18). Wielka metamorfoza. *Tygodnik Przegląd*. Pobrano 19 listopada 2013, z <http://www.przeglad-tygodnik.pl/pl/artukul/wielka-metamorfoza>
- Palinczak, M. (2013). *Transformatsiia derzhavno-tserkovnykh vidnosyn u postsotsialistychnomu suspilstvi*. Uzhhorod: Polyhraftsenter Lyra.